

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/6360,Szef-BBN-odpowiadal-na-pytania-sluchaczy-RMF-FM.html>
2021-09-20, 19:36

Strona znajduje się w archiwum.

27.01.2015

Szef BBN odpowiadał na pytania słuchaczy RMF FM

27 stycznia br. minister Stanisław Koziej w czasie Kontrywiadu RMF FM odpowiadał na pytania słuchaczy dotyczące potencjału i kondycji ukraińskiej armii; zagrożenia, jakim dla państw regionu jest Rosja; konieczności wyciągania wniosków z historii; nakładów na wojskowe oraz cywilne służby specjalne; oraz kwestii ekspertyz wykorzystywanych przy pracach nad Strategicznym Przeglądem Bezpieczeństwa Narodowego.

"Ukraińska armia nie jest w dobrej kondycji. Nie była reformowana według jednolitego planu"- mówi szef BBN gen. Stanisław Koziej w Kontrywiadzie RMF FM w odpowiedzi na pytania słuchaczy. "Polityka przenika do armii, jej struktur na samym dole"- dodaje. Zdaniem szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Rosja, nie miałaby problemu z pokonaniem Ukrainy. "Ma dużą liczbę wojsk specjalnych i przetrenowanych, ale to nie jest problem w zwycięstwie na polu walki, tylko w utrzymaniu zdobytego terytorium"- ocenia gość RMF FM.

Gen. Stanisław Koziej pytany był również przez słuchaczy RMF FM o zagrożenie dla Polski oraz o współpracę polskich i rosyjskich służb specjalnych.

Czytaj więcej na

<http://www.rmfm24.pl/tylko-w-rmf24/wywiady/kontrywiad/news-gen-stanislaw-koziej-rosyjskie-wojska-nie-mialyby-ukraińska-armia-nie-jest-w-dobrej-kondycji-nie-była-reformowana-według-jednolitego-planu>"- mówi szef BBN gen. Stanisław Koziej w Kontrywiadzie RMF FM w odpowiedzi na pytania słuchaczy. "Polityka przenika do armii, jej struktur na samym dole"- dodaje. Zdaniem szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Rosja, nie miałaby problemu z pokonaniem Ukrainy. "Ma dużą liczbę wojsk specjalnych i przetrenowanych, ale to nie jest problem w zwycięstwie na polu walki, tylko w utrzymaniu zdobytego terytorium"- ocenia gość RMF FM.

ZOBACZ ROZMOWĘ

(www.rmfm24.pl)



Odpowiadając na pytania o stan ukraińskiej armii szef BBN ocenił, że nie jest ona w najlepszej kondycji. Jest też dosyć zdeorganizowana - składa się np. ze służby czynnej, batalionów ochotniczych, gwardii narodowej, które nie zawsze w pełni ze sobą współpracują. Do jej struktur przenika też polityka. Tym niemniej istnieje bardzo poważny program jej rozbudowy - zwiększenia liczebności i doposażenia. Ma zwiększyć się z obecnych 200 do 250 tysięcy żołnierzy. Jak mówił dalej S. Koziej, przy bezpośredniej konfrontacji, armia rosyjska by z nią zwyciężała. Chociaż głównym problemem nie jest zwycięstwo na polu walki ale dłuższe utrzymanie terytorium i to jest dylematem dla Rosji.

Minister S. Koziej mówił także, że zachowanie Rosji stanowi dla nas zagrożenie, ponieważ stwarza bardzo niejasne i niepewne sytuacje. Rosja zachowuje się w nieprzewidywalny sposób. Ale w dłuższej perspektywie ta polityka jest bardziej szkodliwa dla niej, niż dla Zachodu.

Odnosząc się do pytania o analogie między współczesnymi wydarzeniami, a tymi z okresu II wojny światowej szef BBN stwierdzał, że historia dosłownie się nie powtarza, ale warto pamiętać o wnioskach z niej płynących. Niepostawienie w odpowiednim czasie i w zdecydowany sposób sprawy, powoduje że coraz trudniej jest zahamować narastanie zagrożenia. Dziś mamy do czynienia ze spiralą nakręcającego się konfliktu, który może przekształcić się w regularną wojnę między Rosją a Ukrainą.

Szef BBN odpowiedział także na pytanie o nakłady na służby specjalne mówiąc, że budżety zarówno służb wojskowych, jak i cywilnych się zwiększają. Jak mówił dostrzegamy taką potrzebę, w tym zwłaszcza w odniesieniu do służb wywiadowczych.

Na zakończenie szef BBN ustosunkował się do pytania o ekspertyzę z 2011 r. stwierdzającą, że Rosja może być gwarantem bezpieczeństwa w regionie. Jak przypominał minister Koziej, nie była to teza BBN, a jedynie wyrażona została w jednej z bardzo wielu opinii i ekspertyz, jakie były przesyłane do BBN przez niezależnych naukowców w czasie prac nad Strategicznym Przeglądem Bezpieczeństwa Narodowego. Poglądy Biura wyrażone są w Białej Księdze Bezpieczeństwa Narodowego, a utożsamianie cudzych opinii ze stanowiskiem BBN jest co najmniej nieprofesjonalne.

[Tweetnij](#)